

Mapa, Mów (feat. Swiernalis)

może kiedyś zadzwonisz
będziesz znowu pierwszy
poszukam listów
z pięknymi słowami
kwieciste dialogi
będę je jeść
rano jak chleb
zadzwoń do mnie proszę cie

mów, mów, do mnie
mów
święta woda
od księżyca
znów popłynie w naszych żyłach
mów, mów
milion słów

w wielkim lesie stoi czarny dom
w czarnych oknach
czarne ciebie drżą
czarność świat zamyka w gardle mym
czarny dym
na czarnej ziemi

nasz ręce
razem jedno wdech
długie opadanie
licz do 3
ostry smak powietrze
czujesz gaz
wybuch
świat przed nami
nie ma nas
nie ma nas

mów, mów, do mnie
mów
święta woda
od księżyca
znów popłynie w naszych żyłach
mów, mów
milion słów